

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 16 grudnia 2022 roku***

***Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny, w składzie:***

Przewodniczący: Sędzia Robert Pabin

Protokolant: Joanna Wołczyńska - Kalus

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2022 roku w Sieradzu na rozprawie

sprawy z powództwa A. C. (1) i M. C. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. oraz Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. oraz Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. C. (1) zł 48.850 zł (czterdzieści osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od:

- a) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. od dnia 21 marca 2019 roku do dnia zapłaty;
- b) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. od dnia 27 marca 2019 roku do dnia zapłaty,

z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników zwalnia drugiego z długu do wysokości dokonanej zapłaty;

2. zasądza od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. oraz Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. C. (1) zł 54.900 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od:

- a) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. od dnia 21 marca 2019 roku do dnia zapłaty;
- b) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. od dnia 27 marca 2019 roku do dnia zapłaty,

z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników zwalnia drugiego z długu do wysokości dokonanej zapłaty;

3. zasądza od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. oraz Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. C. (1) i M. C. (1) łącznie 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) tytułem odszkodowania, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od dnia 23 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników zwalnia drugiego z długu do wysokości dokonanej zapłaty;

4. umarza wobec Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. postępowanie w części dotyczącej zasądzenia na rzecz A. C. (1) kwoty 31.150 zł oraz na rzecz M. C. (1) kwoty 25.100 zł;

5. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

6. zasądza od A. C. (1), tytułem zwrotu kosztów procesu na rzecz:

- a) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. 4.256 zł (cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt sześć złotych),
- b) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. 4.256 zł (cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt sześć złotych)

7. zasądza od M. C. (1), tytułem zwrotu kosztów procesu na rzecz:

- a) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. 4.256 zł (cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt sześć złotych),
- b) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. 4.256 zł (cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt sześć złotych);

8. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu tytułem zwrotu kosztów sądowych od:

- a) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. oraz Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie 10.961,84 zł (dziesięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt cztery grosze);
- b) A. C. (1) 8.220 zł (osiem tysięcy dwieście dwadzieścia złotych) które ściągnąć z roszczenia zasądzzonego na jej rzecz w pkt 1;
- c) M. C. (1) 8.220 zł (osiem tysięcy dwieście dwadzieścia złotych) które ściągnąć z roszczenia zasądzzonego na jego rzecz w pkt 2.

Sygn. akt IC 217/19

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 lipca 2019 roku A. C. (1) i M. C. (1) wnieśli o zasądzenie od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. oraz Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. in solidum na rzecz każdego z nich po 200.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od 27 maja 2019r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje roszczenie powodowie wskazali, że dochodzone kwoty stanowią zadośćuczynienie jakie powinni otrzymać tytułem naprawienia krzywd doznanych w skutek śmierci ich syna M. C. (2) do której doszło w wyniku wypadku drogowego z dnia 12 sierpnia 2018r. Zdaniem powodów, do wypadku przyczynił się zarówno kierowca motoroweru – G. R. (1) korzystający w zakresie OC z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. jak i kierowca samochodu osobowego V. (...) – D. O. (1) korzystający w zakresie OC z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W.. Błędy w technice i taktyce prowadzenia pojazdów popełnione przez kierujących doprowadziły do ich zderzenia w następstwie którego samochód osobowy zjechał z drogi i uderzył w wiatę autobusową powodując śmierć przebywającego tam pieszego M. C. (2).

Powodowie zażądali nadto zwrotu kosztów pogrzebu syna w kwocie 8.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli także o zasądzenie od pozwanych zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Nie negując faktu udzielenia ochrony ubezpieczeniowej kierowcy motoroweru - Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wskazało, że nie odpowiada za skutki zdarzenia z dnia 12 sierpnia 2018r. albowiem wyłączoną odpowiedzialność za wypadek ponosi kierujący samochodem osobowym. Analogiczną argumentację przedstawiło Towarzystwo (...) z siedzibą w W.. Nie negując samej zasady swojej odpowiedzialności wynikającej z faktu udzielenia ochrony ubezpieczeniowej kierowcy samochodu osobowego, pozwane (...) wskazało, że nie odpowiada za skutki zdarzenia, albowiem wyłączną odpowiedzialność za wypadek ponosi kierujący motorowerem. Zdaniem każdego z pozwanych, wyłącza winę osoby trzeciej za którą ubezpieczeni przez nich kierujący nie ponoszą odpowiedzialności, stanowi okoliczność egzoneracyjną zwalniającą ich z odpowiedzialności. Niezależnie od tego

ubezpieczyciele wskazali, że żądania powodów są wygórowane w kontekście skutków jakie śmierć syna dla nich spowodowała.

W toku procesu pozwane (...) S.A. wypłaciło A. C. (1) zadośćuczynienie w kwocie 31.150 zł a M. C. (1) w kwocie 25.100 zł. W konsekwencji w piśmie z dnia 10 czerwca 2021r. (k.439 – 440) powodowe częściowo cofnęły powództwo i zrzekły się roszczenia (k.448).

Stanowisko procesowe stron nie uległo zmianie w dalszym toku postępowania.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny***

W dniu 12 sierpnia 2018r. około godziny 16.25 G. R. (1) kierując motorowerem marki L. nr rej. (...) poruszał się drogą gminną nr (...) w kierunku południowo – zachodnim tj. z kierunku od G. do miejscowości W./W.. Jechał ze stacji paliw do miejsca swojego zamieszkania położonego w miejscowości W. nr (...). Posesja G. R. zlokalizowana była przy drodze prowadzącej do miejscowości J. kilkaset metrów od skrzyżowania z drogą nr (...) po lewej strony kierunku jazdy motoroweru. W tym czasie, w tym samym kierunku i tą samą drogą poruszał się D. O. (1). Kierował samochodem V. (...) nr rej. (...). Pojazd miał 1650 mm szerokości a z lusterkami – 1930 mm. Razem z nim podróżowała jego narzeczona A. B. (obecnie żona), która siedziała na przednim fotelu pasażera. Na drodze panowały dobre warunki atmosferyczne. Było sucho i słonecznie. Asfaltowa jezdnia drogi nr (...) miała 5 metrów szerokości i posiadała po jednym pasie ruchu w każdą stronę. Nie posiadała poziomego oznaczenia osi drogi. Z obu stron jezdni znajdowało się gruntowe, nieutwardzone pobocze o szerokości od 1 – 1,2 m.

Dowód: zeznania A. O. (ReCourt z 5.11.2019r. od 01:02:46 do 01:15:22); zeznania D. O. (1) (ReCourt z 5.11.2019r od 01:15:22 do 01:30:02); zeznania G. R. (1) (ReCourt z 5.11.2019r od 01:30:02 do 01:49:35); notatka urzędowa z miejsca zdarzenia w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.159); protokół przesłuchania G. R. w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.167-170); protokół przesłuchania D. O. w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.173-176); protokół oględzin V. (...) w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.179-182); protokół oględzin motoroweru w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.183-186); protokół oględzin miejsca wypadku wraz ze szkicem sytuacyjnym w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.191-194, 197); protokół przesłuchania A. B. w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.204-205); opinia biegłego D. T. (1) sporządzona w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 na zlecenie Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.387-429);

Kierujący samochodem osobowym D. O. (1) widział jadący przed nim motorower. Ponieważ poruszał się on przy prawej krawędzi jezdni, kilkadziesiąt metrów przed skrzyżowaniem kierowca V. rozpoczął manewr jego wyprzedzania. W tym celu włączył lewy kierunkowskaz i zaczął zjeżdżać na lewy pas ruchu. Poruszał się z prędkością nie mniejszą niż 62 - 77 km/h. Odcinek drogi potrzebny do zmiany pasa ruchu przez V. (...) przy prędkości 62-77 km/h wynosił od 43 do 53 m. Czas niezbędny do wykonania tego manewru od 2,5 do 2,4 sekundy. W odległości około 37,4 m od skrzyżowania z drogą prowadzącą do posesji G. R., oba pojazdy wjechały w teren zabudowany w którym dozwolona administracyjnie prędkość wynosiła 50 km/h. Kierujący motorowerem widział w lusterku wstecznym zbliżający się z daleka samochód. W momencie kiedy czynił tą obserwację V. (...) poruszał się tym samym co motorowerzysta, prawym pasem ruchu. G. R. planował, po wjechaniu w teren zabudowany skręcić, na najbliższym skrzyżowaniu w lewo w drogę prowadzącą do miejsca jego zamieszkania. W momencie w którym D. O. (1) wykonywał już manewr wyprzedzania, kierujący motorowerem G. R. (1) włączył lewy kierunkowskaz i rozpoczął manewr skrętu w lewo. Poruszając się od prawej krawędzi jezdni drogi nr (...), wjechał na jej lewy pas ruchu na którym poruszał się wyprzedzający go V. (...). Kierujący samochodem widząc manewr motorowerzysty przyhamował a następnie, podjął manewr obronny – próbę omińnięcia motoroweru z jego lewej strony. Niestety, przemieszczający się w lewo motorower uniemożliwił kierującemu V. (...) jego bezpieczne omińnięcie i kontynuację jazdy lewym pasem ruchu. W efekcie doszło do niewielkiego zderzenia pojazdów. Prawy bok samochodu otarł lewe luterko motoroweru. Do kontaktu doszło, na lewym pasie ruchu drogi nr (...) na skrzyżowaniu z drogą prowadzącą do posesji G. R.. Przody pojazdów zwrócone były wówczas na lewo od osi drogi nr (...) w kierunku drogi dojazdowej do posesji motorowerzysty. W wyniku kontaktu motorower wywrócił

się na lewy bok. Kierujący samochodem, który w chwili zderzenia poruszał się z prędkością od 62 do 77 km/h zaczął ponownie hamować. Z uwagi na podjęty wcześniej manewr obronny ominięcia motoroweru z lewej strony oraz brak możliwości kontynuacji jazdy lewym pasem ruchu, na którym znajdował się wywrócony motorower, D. O. (1) kontynuował hamowanie przemieszczając się pojazdem w kierunku wiaty przystankowej stojącej przy skrzyżowaniu, po prawej stronie drogi prowadzącej do posesji G. R..

Dowód: zeznania A. O. (ReCourt z 5.11.2019r. od 01:02:46 do 01:15:22); zeznania D. O. (1) (ReCourt z 5.11.2019r od 01:15:22 do 01:30:02); zeznania G. R. (1) (ReCourt z 5.11.2019r od 01:30:02 do 01:49:35); notatka urzędowa z miejsca zdarzenia w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.159); protokół przesłuchania G. R. w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.167-170); protokół przesłuchania D. O. w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.173-176); protokół oględzin V. (...) w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.179-182); protokół oględzin motoroweru w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.183-186); protokół oględzin miejsca wypadku wraz ze szkicem sytuacyjnym w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.191-194, 197); protokół przesłuchania A. B. w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.204-205); protokół przesłuchania S. M. w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.224-225); protokół przesłuchania M. Ł. w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.248-249); protokół przesłuchania K. R. w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.251-252); zeznania M. Ł. (ReCourt z 25.09.2020r od 00:03:51 do 00:15:06); zeznania S. M. (ReCourt z 25.09.2020r od 00:15:06 do 00:23:47); opinia biegłego D. T. (1) sporządzona w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 na zlecenie Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.387-429);

Pomimo manewru hamowania kierujący V. (...) nie zdołał zatrzymać pojazdu i z impetem uderzył we wiatę z prędkością od 36 do 54 km/h. Gdyby w chwili zderzenia z motorowerem, samochód poruszał się z prędkością dopuszczalną administracyjnie tj. 50 km/h uderzyłby we wiatę z prędkością około 9 km/h. W wyniku uderzenia deformacji uległa konstrukcja wiaty oraz prawy przód samochodu. W tym czasie we wnętrzu wiaty na ławce przeznaczonej dla podróżnych siedział M. C. (2). W efekcie przód samochodu przygniótł mężczyznę do konstrukcji wykonanej ze stalowych wsporników i blachy. W pierwszej kolejności pojazd uderzył w nogi siedzącego mężczyzny. Działająca na niego siła kontaktowa wynosiła od 126. (...) do 179. (...) przyspieszenie od 18.618 do 33.510 m/s<sup>2</sup>. Gdyby samochód V. (...) poruszał się z prędkością dozwoloną na poszkodowanego w czasie uderzenia działałaby siła kontaktowa wynosząca 60. (...) i przyspieszenie wynoszące 8.011 m/s<sup>2</sup>. D. O. (1) wraz z narzeczoną po opuszczeniu pojazdu wezwali pomoc. Poszkodowany był przytomny, tym nie mniej narzekał na ból nóg. Na miejscu pojawili się świadkowie. Przejeżdżająca chwilę po wypadku S. M. oraz przybywający na posesji obok miejsca zdarzenia K. R. i M. Ł.. Na miejsce zdarzenia przyjechała karetka, straż pożarna i Policja. Przed ich przyjazdem G. R. (1) podniósł leżący na jezdni skuter i oparł o drzewo rosnące po lewej stronie drogi nr (...). W toku oględzin motoroweru przeprowadzonych na miejscu wypadku o godzinie 17.35 policjanci ustalili, że oświetlenie pojazdu było sprawne. Przełącznik kierunkowskazów był włączony na lewą stronę a po włączeniu zapłonu działał przedni i tylny lewy kierunkowskaz motoroweru.

Dowód: zeznania A. O. (ReCourt z 5.11.2019r. od 01:02:46 do 01:15:22); zeznania D. O. (1) (ReCourt z 5.11.2019r od 01:15:22 do 01:30:02); zeznania G. R. (1) (ReCourt z 5.11.2019r od 01:30:02 do 01:49:35); notatka urzędowa z miejsca zdarzenia w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.159); protokół przesłuchania G. R. w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.167-170); protokół przesłuchania D. O. w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.173-176); protokół oględzin V. (...) w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.179-182); protokół oględzin miejsca wypadku wraz ze szkicem sytuacyjnym w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.191-194, 197); protokół przesłuchania A. B. w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.204-205); protokół przesłuchania S. M. w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.224-225); protokół przesłuchania M. Ł. w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.248-249); protokół przesłuchania K. R. w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.251-252); zeznania M. Ł. (ReCourt z 25.09.2020r od 00:03:51 do 00:15:06); zeznania S. M. (ReCourt z 25.09.2020r od 00:15:06 do 00:23:47); opinia biegłego D. T. (1) sporządzona w sprawie

PR 1 Ds. 998.2018 na zlecenie Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.387-429); uzupełniająca opinia biegłego D. T. (1) (k.468-481); opinia lekarza medycyny sądowej M. W. (k.508-521);

Poszkodowany M. C. (2) został karetką pogotowia przewieziony na oddział ratunkowy Szpitala Wojewódzkiego w S., gdzie rozpoznano u niego liczne złamania kończyny dolnej prawej, złamanie panewki prawego stawu biodrowego, złamanie lewej kości łonowej oraz wstrząs krwotoczny. Jego stan był bardzo ciężki. Miał niewydolność krążeniowo – oddechową i objawy ciężkiego wstrząsu hipowolemicznego, spowodowanego utratą dużej ilości krwi. Pomimo wysiłków lekarzy M. C. (2) w następstwie obrażeń ciała doznanych w wypadku zmarł w szpitalu w dniu 13 sierpnia 2018 roku.

Dowód: akt zgonu M. C. (k.11); opinia medyczna wraz protokołem sekcji zwłok w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 Prokuratury Rejonowej w Sieradzu (k.217-221)

Na dzień zdarzenia właściciel motoroweru L. nr rej. (...) miał zawartą z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Właściciel samochodu V. (...) nr rej. (...) tego rodzaju umowę miała zawartą z Towarzystwem (...) z siedzibą w W..

bezsporne

W sprawie zaistniałego w dniu 12 sierpnia 2018r. wypadku drogowego Prokuratura Rejonowa w Sieradzu wszczęła śledztwo w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 (następnie PR2 Ds. 555.2021) stawiając D. O. (1) zarzut popełnienia czynu z art. 177 § 2 kk. skutkującego śmiercią M. C. (2). Ostatecznie postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2021r. prokuratura umorzyła śledztwo uznając, że podejrzany nie popełnił zarzucanego mu czynu. Podstawą decyzji był fakt, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił biegłemu z zakresu ruchu drogowego dokonać jednoznacznej analizy przestrzenno – ruchowej przebiegu wypadku a co za tym idzie dokonać jednoznacznej oceny zachowania motorowerzysty oraz kierowcy samochodu osobowego. Postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2021r. Sąd Rejonowy w Sieradzu II Wydział Karny w sprawie IIKp 278/21 utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy argumentując, że w procesie karnym wszelkie nie dające się usunąć wątpliwości należy rozstrzygać na korzyść podejrzanego (art. 5 § 2 kpk).

Dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa (k.532-536); postanowienie SR w Sieradzu (k.537-538v)

W chwili śmierci M. C. (2) miał 36 lat. Był żonaty i razem z dwójką dzieci i żoną S. C. mieszkał w odległości kilkuset metrów od miejsca zamieszkania swoich rodziców – A. C. (1) i M. C. (1). Z domu rodzinnego wyprowadził się kilka lat przed śmiercią tym nie mniej utrzymywał z rodzicami bliską więź. Regularnie kontaktował się z nimi i widywał bardzo często. Bywał u nich co najmniej jeden raz w tygodniu. W chwili śmierci M. C. (2) jego matka miała 57 a ojciec 59 lat. Powodowie pomimo wyprowadzki syna utrzymywali z nim bliską więź. Wspierali go finansowo i pomagali w opiece nad jego dziećmi. W okresie bezpośrednio poprzedzającym wypadek relacje między powodami a synem były utrudnione z powodu nadużywania przez M. C. (2) alkoholu, czemu rodzice się sprzeciwiali i co stanowiło między nimi źródło nieporozumień skutkujących nawet interwencjami Policji. Tym nie mniej powodom zależało na losie syna i nigdy nie stracili z nim bliskiego kontaktu. Był dla nich bliską i ważną osobą. (...) łączyła z M. silna więź emocjonalna. Rodzina funkcjonowała prawidłowo a wszystkich jej członków łączyły bliskie, serdeczne związki. Oprócz najstarszego syna M. powodowie posiadali także syna P. i córkę E. Z., którzy byli już całkowicie samodzielni i mieszkali poza domem rodzinnym a także mieszkającą z nimi córkę A. C. (2). W czasie świąt cała rodzina spotykała się w domu powodów. M. C. (2) miał opinię tzw. „złotej rączki”. Potrafił naprawiać różne rzeczy i urządzenia. W efekcie pomimo wykonywania pracy zarobkowej – operatora wózka widłowego, często w wolnym czasie pomagał ojcu przy naprawie samochodów ciężarowych wykorzystywanych w prowadzonej przez rodziców formie transportowej. Chętnie pomagał także rodzicom w różnych naprawach niezbędnych w domu. O wypadku syna powodowie dowiedzieli się tego samego dnia od sąsiada, który zadzwonił do kiedy wspólnie z córką A. przebywali na obiedzie u córki E.. Powódka zdążyła telefonicznie porozmawiać z synem zanim zabrała go karetka pogotowia. Była to ich ostatnia rozmowa. M. narzekał wówczas na ból nogi. Po przewiezieniu do szpitala powodowie nie mieli już kontaktu z synem albowiem był on cały czas nieprzytomny. O śmierci syna powodowie dowiedzieli się od synowej S. C., która otrzymała telefon ze szpitala. Po

śmierci męża synowa wraz z dziećmi wprowadziła się do powodów z którymi mieszkała przez 6 tygodni a następnie przeprowadziła się do swoich rodziców.

Dowód: zeznania A. C. (2) (ReCourt z 5.11.2019r. od 00:12:03 do 00:28:34); zeznania E. Z. (ReCourt z 5.11.2019r. od 00:28:34 do 00:46:13); zeznania P. C. (ReCourt z 5.11.2019r. od 00:46:13 do 01:01:43); opinie psychiatryczne (k.123-133); zeznania S. C. (ReCourt z 19.06.2020r. od 00:01:32 do 00:06:28 oraz ReCourt z 13.12.2022r od 00:09:00 do 00:23:43); zeznania A. C. (1) (ReCourt z 15.06.2021r. od 00:08:31 do 00:21:20); zeznania M. C. (1) (ReCourt z 15.06.2021r. od 00:21:20 do 00:26:14);

Obecnie A. C. (1) ma 62 lata. Wspólnie z mężem i córką A. zamieszkuje w miejscowości W.. Utrzymuje się z prowadzenia firmy transportowej. Poza M. jej wszystkie dzieci żyją. Ma sześcioro wnucząt w tym dwójkę po synu M.. Tragiczna śmierć syna była dla A. C. (1) sytuacją silnie traumatyczną i spowodowała wystąpienie zaburzeń emocjonalnych, które w istotnym nasileniu trwały około pół roku. Zaburzenia te przejawiały się odczuwaniem niepokoju, zaburzeniami rytmu dobowego, obniżeniem nastroju i zahamowaniem aktywności. Utrudniało to jej radzenie sobie z codziennymi obowiązkami. Przez ten okres powódka wpierała się lekami uspokajającymi i przeciwdepresyjnymi przepisywanymi przez lekarza rodzinnego i psychiatrę. Powódka korzystała z pomocy psychiatrycznej i psychologicznej przez około rok czasu. Zdarzenie wpłynęło negatywnie na ogólne funkcjonowanie A. C. (1). Poprzez pojawienie się zaburzeń pogorszyła się jakość jej codziennego życia. Zaburzenie wpłynęły także ograniczająco na jej aktywność. Objawy te nie wykraczały jednak poza poziom niepowikłanego procesu żałoby, który zakończył się w pierwszej połowie 2020r. A. C. (1) do chwili obecnej wspomina syna. W domu nadal znajdują się jego zdjęcia. Co kilka dni odwiedza jego grób. Przez pierwsze kilkanaście dni po wypadku praktycznie nie spała. Często płakała. W tym okresie cała najbliższa rodzina udzielała sobie wzajemnie wsparcia. Podczas spotkań rodzinnych rodzice wspominają M.. Aktualnie powódka w sposób prawidłowy funkcjonuje społecznie, rodzinnie i zawodowo a jej stan psychiczny pozostaje stabilny.

Dowód: zeznania A. C. (2) (ReCourt z 5.11.2019r. od 00:12:03 do 00:28:34); zeznania E. Z. (ReCourt z 5.11.2019r. od 00:28:34 do 00:46:13); zeznania P. C. (ReCourt z 5.11.2019r. od 00:46:13 do 01:01:43); opinia psychiatryczna (k.129-133); zeznania S. C. (ReCourt z 19.06.2020r. od 00:01:32 do 00:06:28); zeznania A. C. (1) (ReCourt z 15.06.2021r. od 00:08:31 do 00:21:20); zeznania M. C. (1) (ReCourt z 15.06.2021r. od 00:21:20 do 00:26:14);

Obecnie M. C. (1) ma 65 lat. Zamieszkuje wspólnie z żoną i córką. Utrzymuje się z prowadzenia firmy transportowej. Tragiczna śmierć syna była dla powoda sytuacją silnie traumatyczną i spowodowała wystąpienie zaburzeń emocjonalnych, które w umiarkowanym nasileniu trwały około dwóch miesięcy. Zaburzenia te przejawiały się odczuwaniem niepokoju, zaburzeniami rytmu dobowego, obniżeniem nastroju i zahamowaniem aktywności. Tym nie mniej ich przebieg i charakter nie wykraczały poza naturalny proces żałoby. Powód nie korzystał z pomocy psychiatrycznej bądź psychologicznej. Obecność i wsparcie rodziny okazały się wystarczające do radzenia sobie z przebiegiem procesu żałoby, który zakończył się w pierwszej połowie 2020r. M. C. (1) do chwili obecnej wspomina syna. W domu nadal znajdują się jego zdjęcia. Co kilka dni, wspólnie z żoną odwiedza jego grób. Przez pierwsze kilkanaście dni po wypadku praktycznie nie spał. W tym okresie najbliższa rodzina udzielała sobie wzajemnie wsparcia. Podczas spotkań rodzinnych rodzice wspominają M.. Aktualnie powód w sposób prawidłowy funkcjonuje społecznie, rodzinnie i zawodowo a jego stan psychiczny pozostaje stabilny i nie wymaga leczenia psychiatrycznego lub pomocy psychologicznej.

Dowód: zeznania A. C. (2) (ReCourt z 5.11.2019r. od 00:12:03 do 00:28:34); zeznania E. Z. (ReCourt z 5.11.2019r. od 00:28:34 do 00:46:13); zeznania P. C. (ReCourt z 5.11.2019r. od 00:46:13 do 01:01:43); opinia psychiatryczna (k.123-127); zeznania S. C. (ReCourt z 19.06.2020r. od 00:01:32 do 00:06:28); zeznania A. C. (1) (ReCourt z 15.06.2021r. od 00:08:31 do 00:21:20); zeznania M. C. (1) (ReCourt z 15.06.2021r. od 00:21:20 do 00:26:14);

M. i A. C. (1) zajęli się pochówkiem syna. W związku z tym ponieśli wydatki obejmujące: zorganizowanie konsolacji na około 100 osób w OSP w W., zakup trumny, zakup wieńca i odzieży do trumny dla syna, opłacenie księdza i asysta firmy pogrzebowej, rozebranie grobu rodzinnego i złożenie ciała do mogiły z zakupem tablicy na grób. Powodowie nie

zachowali żadnych rachunków dotyczących poniesionych wydatków, dlatego też sąd kierując się dyrektywą art. 322 k.p.c. na podstawie okoliczności sprawie doświadczenia życiowego przyjął, że na konsolację powodowie wydali 5.000 zł (50 zł za obiad na osobę), 1800 zł zakup trumny, 700 zł zakup odzieży i wieńca, 1000 zł opłacenie księdza i asysta firmy pogrzebowej, 500 zł złożenie ciała do mogiły. Łącznie wydatki poniesione przez powodów to 9.000 zł. Z tytułu pochówku syna A. i M. C. (1) otrzymali z ZUS-u zasiłek pogrzebowy w kwocie 4.000 zł. Różnica pomiędzy wydatkami a pobranym zasiłkiem pogrzebowym to 5.000 zł.

Dowód: zeznania A. C. (2) (ReCourt z 5.11.2019r. od 00:12:03 do 00:28:34); zeznania E. Z. (ReCourt z 5.11.2019r. od 00:28:34 do 00:46:13); zeznania P. C. (ReCourt z 5.11.2019r. od 00:46:13 do 01:01:43); zeznania S. C. (ReCourt z 19.06.2020r. od 00:01:32 do 00:06:28); zeznania A. C. (1) (ReCourt z 15.06.2021r. od 00:08:31 do 00:21:20); zeznania M. C. (1) (ReCourt z 15.06.2021r. od 00:21:20 do 00:26:14);

W piśmie z dnia 20 lutego 2019r powodowie zgłosili swoje roszczenia do (...) S.A w W. żądając po 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią syna. W piśmie z dnia 20 marca 2019r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty jakichkolwiek kwot powołując się na fakt, że wypadek został spowodowany w wyłącznej winy kierującego motorowerem G. R., za którego działania D. O. któremu (...) udzielało ochrony ubezpieczeniowej nie ponosi odpowiedzialności. W piśmie z dnia 3 kwietnia 2019r powodowie zgłosili swoje roszczenia do (...) S.A w W. żądając po 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią syna. W piśmie z dnia 20 marca 2019r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty żadnych sum powołując się na toczące się postępowanie karne, tym nie mniej decyzją z dnia 4 czerwca 2021r. (...) S.A. M. C. (1) przyznano i wpłacono zadośćuczynienie w kwocie 25.100 zł zaś A. C. (1) w kwocie 31.150 zł.

Dowód: zgłoszenie roszczenia do (...) S.A. (k.36-39); odpowiedź (...) SA (k.40-41v); zgłoszenie roszczenia do (...) S.A. (k.42-44); odpowiedź (...) S.A. (k.45); decyzja (...) S.A. (k.444-445v);

Powyższy stan faktyczny, został ustalony w oparciu o zgromadzony w aktach sprawy osobowy i nieosobowy materiał dowodowy. Sąd w całości uznał za wiarygodne złożone w sprawie dokumenty. Zdaniem sądu nie ma dowodów podważających wiarygodność w/w nieosobowych źródeł dowodowych. Sąd dał wiarę dowodom osobowym w całej rozciągłości, wobec braku dowodów przeciwnych.

Jako w pełni prawidłowe sąd uznał opinie biegłego psychiatry M. G. oraz biegłego z zakresu medycyny sportowej M. W.. Żadna ze stron nie wniosła do nich uwag lub zastrzeżeń.

Jako w pełni prawidłowe sąd uznał opinie biegłego z zakresu ruchu drogowego D. T. (1) w tym sporządzoną na zlecenie Prokuratury Rejonowej w Sieradzu w sprawie PR 1 Ds. 998.2018 a dopuszczoną jako dowód w sprawie niniejszej na podstawie art. 287<sup>1</sup> k.p.c. W ocenie Sądu zarówno opinia zasadnicza jak i uzupełniająca są logiczne, spójne i w pełni odpowiadają na pytania sformułowane w postanowieniu dowodowym a zawarte w nich wnioski końcowe są przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Specyfika dowodu z opinii biegłego polega na tym, że Sąd nie może badać jej pod kątem wiarygodności a jedynie pod kątem prawidłowości oceniając logiczność wywodów biegłego, ich spójność oraz te czy odpowiada on na postawione tezy dowodowe (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 lipca 2014r w sprawie III Aua 462/13). Dopiero w sytuacji gdy według oceny sądu opinia biegłego opiera się na błędnych założeniach metodologicznych, sprzecznych z mającymi zastosowanie do jej wydania przepisami prawa, niekompletnych bądź wadliwych założeniach faktycznych, jest niespójna, bądź zawiera błędy logiczne, względnie zawiera niepoddające się ocenie wnioski, co prowadzi do konkluzji, że opinia ta jest nieprzydatna dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd powinien dopuścić dowód z opinii innego biegłego (por. wyrok SN z dnia 16 stycznia 2014r wydany w sprawie IV CSK 219/13). Analizując wskazane opinie, sąd doszedł do przekonania, że nie są one obarczone wadliwościami wskazanymi powyżej tego rodzaju wadliwości nie zauważył.

Analizując osobowy materiał dowodowy sąd nie dał wiary zeznaniom D. O. (1) i A. B. – O. w części w jakiej twierdzili, że kierujący motorowerem nie włączył lewego kierunkowskazu. Specyfika niniejszej sprawy polega na tym, że zarówno kierujący samochodem osobowym i jego żona będąca świadkiem zdarzenia jak i kierujący motorowerem

mają interes faktyczny i prawny w przedstawianiu wersji dla siebie najbardziej korzystanej z uwagi na potencjalnie grożącą kierowcom odpowiedzialność karną za czyn z art. 177 § 2 kk. Z tych też względów biegły z zakresu ruchu drogowego wydał opinię wariantową, której końcowe wnioski uzależnione są od oceny osobowych źródeł dowodowych. Okoliczności te przemawiają więc za tym aby w pierwszej kolejności sięgać do dowodów zgromadzonych w krótkim czasie zdarzeniu tj. dowodów nieosobowych w tym protokołów oględzin rzeczy i miejsc oraz przesłuchania świadków zdarzenia, którzy nie zdążyli jeszcze wypracować wersji dla siebie najbardziej korzystnej. Jak wynika z protokołu przesłuchania G. R. sporządzonego godzinę po wypadku (k.168) przed wykonaniem skrętu w lewo spojrział w lusterko i widział nadjeżdżający z tyłu pojazd. Włączył lewy kierunkowskaz. Pod dojechaniem do skrzyżowania zaczął skręcać w lewo i kiedy był już przednią częścią motoroweru na lewej stronie jezdni usłyszał ostre hamowanie i pisk opon po czym V. (...) zahaczył lusterkiem jego motorower powodując upadek. Przesłuchiwany wówczas D. O. (k.174) zeznał, że w m. Wrząca na wysokości skrzyżowania z drogą prowadzącą w lewo zaczął wyprzedzać motorower. W chwili wyprzedzania motorower włączył lewy kierunkowskaz i zaczął skręcać w lewo. Wcześniej motorowerzysta nie sygnalizował zamiar skrętu w lewo. Kierujący motorowerem nie zjechał do środka jezdni lecz manewr skrętu w lewo rozpoczął od prawej krawędzi drogi. Aby uniknąć zderzenia kierujący samochodem zaczął gwałtownie hamować i skręcił kierownicą mocno w lewo. W podobny sposób przebieg zdarzenia opisywała A. B. (k.204-205) przesłuchiwana dwa dni po zdarzeniu. Także ona zeznała, że kierujący motorowerem włączył kierunkowskaz, lecz uczynił to późno, kiedy był już wyprzedzany, na chwilę przed rozpoczęciem skrętu w lewo. Jak wynika z protokołu oględzin motoroweru (k.183-186) sporządzonego godzinę po zdarzeniu w chwili oględzin przełącznik kierunkowskazów był włączony w lewą stronę. Przy czym faktem powszechnie znanym jest to, że przełączniki kierunkowskazów w motocyklach i motorowerach działają inaczej aniżeli w samochodach. Przełączniki te nie posiadają funkcji samoczynnego przełączania w pozycję neutralną po wykonaniu ruchu kierownicą. Wyłącznie kierunkowskazu wymaga dodatkowej operacji kierowcy polegającej na „wciśnięciu” kciukiem dźwigni przełącznika. Powyższe prowadzi do wniosku, że skoro w czasie oględzin przełącznik kierunkowskazów był włączony w lewo to wiarygodne są relacje świadków złożone bezpośrednio po zdarzeniu, z których wynika że motorowerzysta w chwili skrętu w lewo miał włączony lewy kierunkowskaz. Z tych względów wersja przeciwna zaprezentowana przed sądem przez D. O. i A. B. – O. nie zasługują na wiarę. Powyższe nie przesądza jednak kwestii podstawowej a mianowicie tego w którym momencie motorowerzysta włączył kierunkowskaz a także tego czy przed rozpoczęciem skrętu w lewo zjechał do osi jezdni. Zgodnie bowiem z treścią art. 22 ust. 1, ust. 2 pkt 2 i ust. 5 Prawa o ruchu drogowym kierujący pojazdem może skręcić w lewo jedynie z zachowaniem szczególnej ostrożności i jest obowiązany zbliżyć się do środka jezdni oraz zawnocześnie i wyraźnie zasygnalizować zamiar skrętu kierunkowskazem. W tym zakresie sąd nie dał wiary zeznaniom G. R. w części w jakiej twierdził, że zamiar skrętu w lewo sygnalizował w dużej odległości przed skrzyżowaniem oraz, że zjechał przed wykonaniem skrętu do środka jezdni. Twierdzeniu temu przeczą nie tylko zeznania D. O. i A. B. – O. ale także wnioski płynące z oceny pozostałego materiału dowodowego. Okolicznością bezsporną pozostaje to, że do kontaktu pomiędzy motorowerem a samochodem doszło na wysokości skrzyżowania na lewym pasie ruchu drogi po której pojazdy się poruszały. Przody obu pojazdów były wychylone w lewo od osi drogi a sam kontakt między nimi nastąpił pomiędzy bokiem samochodu i lusterkiem motoroweru. Bezpośrednio przed kontaktem samochód zaczął ostro hamować a w chwili kolizji poruszał się z prędkością od 62 do 77 km/h tj. większą od administracyjnie dopuszczalnej wynoszącej 50 km/h. Zdaniem sądu fakt, że do kolizji doszło na lewym pasie ruchu a sama kolizja była kolizją boczną, wyklucza przy uwzględnieniu szerokości drogi (5 m) i szerokości samochodu 1,65 m a z lusterkami – 1,93 m wersję według której, motorowerzysta przed rozpoczęciem skrętu w lewo odpowiedni wcześniej zjechał do środka jezdni. Jak wynika z opinii biegłego D. T. zmiana przez samochód osobowy pasa ruchu z prawego na lewy (gdzie doszło do kolizji) przy prędkości od 62 – 77 km/h wymagała odcinka drogi wynoszącego od 43 do 53 m i czasu od 2,4 do 2,5 sek (k.425). Przy czym odcinek drogi potrzebny do zatrzymania pojazdu z tej prędkości wynosił od 37 do 51 m (k.424). Zestawienie szerokości drogi z szerokością samochodu wskazuje, że szerokość niezajętej przez V. (...) części pasa ruchu wynosiła około 0,57 m z każdej strony ((2,5 m – 1,93m) : 2). Zwykłe doświadczenie życiowe prowadzi więc do wniosku, że kierujący samochodem D. O. mając do dyspozycji jedynie po około 60 cm wolnej przestrzeni z każdej strony pojazdu nie decydowałby się na ryzykowne wyprzedzanie motorowerzysty z lewej strony w sytuacji w której ten jechałby środkiem drogi. Należy zauważyć, że w okolicznościach zdarzenia nie tylko sama jeźdnia była dość wąska ale dodatkowo nie posiadała utwardzonego pobocza. Należy przy tym podkreślić, iż z zeznań wszystkich świadków wynika, że przed kolizją samochód ostro hamował. Powyższe dowodzi, że D. O. zauważył stan zagrożenia



i zaczął hamować. Tym nie mniej, skoro w chwili kolizji znajdował się na lewym pasie ruchu logicznym pozostaje to, że wcześniej musiał wykonać manewr zmiany pasa ruchu który musiał rozpocząć co najmniej od 43 do 53 m przed miejscem kolizji. Tak więc w sytuacji w której zauważyłby stan zagrożenia (motorowzystę jadącego środkiem drogi) przed rozpoczęciem tego manewru, odległość w której się wówczas znajdował pozwalała mu na uniknięcie kolizji poprzez sam manewr hamowania albowiem droga hamowania wynosiła od 37 do 51 m. Manewr zmiany pasa ruchu trwał od 2,4 do 2,5 s. W ocenie sądu był to czas zbyt krótki aby motorowzysta spełnił wymogi skrętu w lewo za zachowaniem szczególnej ostrożności o której mowa w art. 22 ust. 1, ust. 2 pkt 2 i ust. 5 Prawa o ruchu drogowym. Bez wątplenia w okolicznościach sprawy skręt w lewo z zachowaniem szczególnej ostrożności wymagał by zarówno zjazdu do środka jezdni jak i włączenia kierunkowskazu przez motorowzystę odpowiednio wcześniej aniżeli na 2,5s przed kolizją. Skoro tak to równoczesne rozpoczęcie manewru przez obu kierujących stanowiłoby naruszenie zasad przez kierującego motorowerem albowiem zasygnalizowanie zamiaru skrętu w lewo na 2,5 s przed wykonaniem skrętu nie może być uznane za sygnalizowane „zawczasu i wyraźnie”. W tym stanie rzeczy niewiarygodna pozostaje wersja G. R. jakoby zamiar skrętu w lewo sygnalizował w dużej odległości przed skrzyżowaniem oraz zjechał przed wykonaniem skrętu do środka jezdni. Gdyby tak było, to kierujący samochodem zauważyłby jadącego środkiem drogi motorowzystę dużo wcześniej aniżeli przystąpił do manewru wyprzedzania, który trwał co najmniej 2,5 s i miał czas i możliwość uniknięcia kolizji poprzez manewr hamowania, który jak wiadomo zaczął wykonywać. Jak wskazano próba wyprzedzania motorowzysty jadącego środkiem drogi byłaby w okolicznościach zdarzenia całkowicie nielogiczna albowiem na lewym pasie ruchu było na tyle wąsko, że tego rodzaju manewr od początku byłby trudny do wykonania bez ryzyka kolizji. Do zdarzenia doszło latem, w dzień, przy bardzo dobrej widoczności. Skoro więc kierujący samochodem zaczął hamować lecz nie zdołał uniknąć kolizji należy uznać, że stan zagrożenia zaistniał w momencie w którym samochód był już na lewym pasie ruchu w odległości, która nie pozwalała na bezpieczne zatrzymanie pojazdu. Co więcej, skoro manewr zmiany pasa ruchu trwał od 2,4 do 2,5 s to należy uznać, że bezpośrednio przez skrętem motoroweru w lewo samochód poruszał się lewym pasem ruchu. G. R. nie upewnił się więc co do możliwości bezpiecznego skrętu w lewo albowiem stosując zasadę zachowania szczególnej ostrożności o której mowa w art. 22 ust. 1, ust. 2 pkt 2 i ust. 5 Prawa o ruchu drogowym powinien był przed samym skrętem, spojrzeć w lusterko wsteczne i zaniechać manewru widząc, że lewym pasem ruchu porusza się jadący w tym samym kierunku samochód osobowy. Oczywiście taka obserwacja była możliwa jedynie przy założeniu, że przed skrętem jechał środkiem jezdni na wprost. Skoro jednak motorowzysta wjechał pod nadjeżdżający lewym pasem ruchu samochód należy uznać, że samochodowi tego bezpośrednio przez skrętem nie widział. Brak możliwości zaobserwowania samochodu wystąpiłby natomiast przy założeniu, że manewr zaczął wykonywać od prawej krawędzi jezdni albowiem poruszając się po łuku umieszczone na kierownicy lusterka wsteczne nie pozwalały na obserwację lewego pasa ruchu. Tak więc zdaniem sądu na wiarę zasługuje wersja D. O. i A. B. – O. zaprezentowana tuż po wypadku, zgodnie z którą motorowzysta włączył lewy kierunkowskaz ale uczynił to późno w chwili w której był już wyprzedzany przez samochód osobowy a sam skręt w lewo był wykonany od prawej krawędzi drogi bez uprzedniego zbliżenia się do środka jezdni (sekwencja 3 w opinii biegłego k.420).

### ***Sąd zważył co następuje***

Powództwo są zasadne i podlegają częściowemu uwzględnieniu. Zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się, do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Nie ulega wątpliwości, że właściciel samochodu V. (...) którym w chwili wypadku kierował D. O., zawarł z pozwanym Towarzystwem (...) z siedzibą w W. obowiązkową umowę odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zgodnie z wymogami ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 z 2003 r. poz 1152 ze zm.). Analogiczną umową lecz Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. miał zawartą właściciel motoroweru którym w chwili wypadku kierował G. R.. W czasie objętym ochroną ubezpieczeniową D. O. prowadząc, samochód będący przedmiotem umowy potrafił pieszego M. C. (2), który w skutek odniesionych obrażeń zmarł w szpitalu.

Zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza, za szkody wyrządzone ruchem mechanicznego środka komunikacji normuje przepis art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1 kc. Odpowiedzialność ta opiera się na zasadzie ryzyka i jest całkowicie niezależna od winy kierującego. W konsekwencji przesłankami odpowiedzialności samoistnego posiadacza pojazdu są: powstanie szkody, oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą a ruchem pojazdu.

Jak ustalono w niniejszej sprawie, śmierć M. C. była następstwem obrażeń ciała doznanych wskutek potrącenia przez samochód, którego samoistny posiadacz korzystał w dacie zdarzenia, w zakresie OC, z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego. Jednocześnie samochód osobowy uderzył w pieszego w następstwie niedozwolonego przepisami ruchu drogowego manewru motorowerzysty. Tak więc pomiędzy ruchem obu pojazdów a krzywdą powodów wynikającą ze śmierci M. C. istnieje adekwatny związek przyczynowy. Gdyby nie ruch motoroweru, kierujący samochodem nie zostałby zmuszony do podjęcia manewrów obronnych skutkujących uderzeniem w pieszego. Jednocześnie w ocenie sądu do powstania szkody nie doszło z wyłącznej winy jednego z kierujących. Wprawdzie winnym kolizji pomiędzy pojazdami pozostaje w ocenie sądu kierujący motorowerem, tym nie mniej szkoda wynika nie z faktu kolizji pojazdów lecz śmierci pieszego w którego uderzył samochód osobowy. Jak wynika z ustaleń biegłego z zakresu ruchu drogowego oraz medycyny sądowej kierujący samochodem osobowym przekroczył dozwoloną prędkość. Gdyby poruszał się z prędkością 50 km/h to uderzyłby w pieszego z prędkością 9 km/h a nie z prędkością od 36 do 54 km/h. Brak dowodów na to, że zgon M. C. nastąpiłby także w sytuacji uderzenia w niego z prędkością 9 km/h. Przy czym, każdy wzrost prędkości a co za tym idzie siły uderzenia w pieszego zwiększa niebezpieczeństwo obrażeń ciała i ryzyko śmierci. Podsumowując, gdyby D. O. poruszał się z prędkością dopuszczalną administracyjnie szanse przeżycia M. C. po kolizji z pojazdem byłyby dużo większe aniżeli w sytuacji która zaistniała i wynikała z przekroczenia przez kierującego prędkości dozwolonej. W tym stanie rzeczy sąd uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia, że wyłączną winę za śmierć M. C. ponosi D. O. lub D. R..

Należy w tym miejscu podkreślić, że obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności egzoneracyjnej o której mowa w art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1 kc. spoczywa na tym kto z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Dlatego w orzecznictwie podkreśla się, że wyłączona jest egzoneracja podmiotu odpowiadającego na zasadzie ryzyka, oparta na przesłance "wyłącznej winy osoby trzeciej", jeżeli przebieg zdarzenia drogowego nie jest bezwzględnie jednoznaczny. Jeżeli przy ocenie tego przebiegu pojawiają się choćby najmniejsze wątpliwości, nakazujące sądowi rozważanie różnych wariantów zdarzenia w kontekście zachowania uczestników, to samoistnie wyklucza to możliwość egzonerowania podmiotu opisanego w hipotezie art. 436 § 1 k.c. (Wyrok SA w Lublinie z dnia 22.03.2021r w sprawie IACa 997/19 LEX nr 3184356).

Mając zatem na uwadze poczynione wcześniej rozważania poszkodowani mogą na podstawie art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. dochodzić naprawienia szkody bezpośrednio od pozwanego.

Stosownie do treści art. 446 § 4 kc w jeżeli na skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom jego rodziny odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgodnie z akceptowanym powszechnie stanowiskiem doktryny i orzecznictwa pojęcie „najbliższych członków rodziny zmarłego” użyte w powołanym przepisie jest tożsame z tym które zostało użyte w § 3 art. 446 kc. W praktyce zatem do grona w/w osób należą te, których sytuacja życiowa kształtowała się w pewnej zależności od zmarłego oraz istniał faktyczny z nim stosunek bliskości. Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie. Jest to krąg podmiotów węższy niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny. Należy jednak przyjąć, że obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową. O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje zatem faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Aby ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego

roszczenia a zmarłym (vide: Wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011 roku w sprawie sygn. akt. III CSK 279/10 publ. LEX nr 898254). W obowiązującym stanie prawnym, definiując pojęcie "rodziny" które nie zostało legalnie zdefiniowane w Kodeksie cywilnym bądź w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym można - jak trafnie wskazuje się w piśmiennictwie - użyć następujących kryteriów: pokrewieństwo, małżeństwo, przysposobienie, powinowactwo, rodzina zastępcza i pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym. Można zatem, na potrzeby art. 446 kc zaaprobować definicję zgodnie z którą rodzina to najmniejsza grupa społeczna, powiązana poczuciem bliskości i wspólności, osobistej i gospodarczej, wynikającej nie tylko z pokrewieństwa (vide: Wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005 roku w sprawie IV CK 648/04 publ. OSNC 2006/3/54).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że rodzice zmarłego bez wątpienia zaliczali się do kręgu najbliższych członków rodziny M. C. (2) w rozumieniu art. 446 § 4 kc.

Punktem wyjścia dla dalszych rozważań winno być stwierdzenie, że w sprawie o naprawienie szkody, w sytuacji gdy ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (art. 322 k.p.c.). Przy czym uwzględniając kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którego głównym celem jest zatarcie lub co najmniej złagodzenie następstw naruszenia dóbr osobistych uznaje się, że wysokość zadośćuczynienia winna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanej krzywdy. Dla jej sprecyzowania i przyjęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy takie okoliczności, jak: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy (oceniana obiektywnie), intensywność naruszenia (oceniana obiektywnie), stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy, sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego (vide: A. Rzetecka - Gil Komentarz do art. 448 kc LEX/el/ 2011).

Zdaniem sądu, śmierć M. C. wpłynęła negatywnie na sferę emocjonalną powodów. Było to wydarzenie wysoce traumatyzujące, skutkujące cierpieniami psychicznymi utrzymującymi się do 2020r. Pomimo upływu czasu A. i M. C. (1) nadal mają kłopoty z zaakceptowaniem istniejącego stanu rzeczy. Śmierć syna wywołała u powódki zaburzenia emocjonalne, które w istotnym nasileniu trwały około pół roku. Przejawiały się one odczuwaniem niepokoju, zaburzeniami rytmu dobowego, obniżeniem nastroju i zahamowaniem aktywności. Utrudniało to jej radzenie sobie z codziennymi obowiązkami. Przez ten okres powódka zażywała leki uspokajające i przeciwdepresyjne. Przez około rok czasu powódka korzystała z pomocy psychiatrycznej i psychologicznej. Poprzez pojawienie się zaburzeń pogorszyła się jakość jej codziennego życia. Wpłynęły one także ograniczająco na jej aktywność. Objawy te nie wykraczały jednak poza poziom niepowikłanego procesu żałoby, który zakończył się w pierwszej połowie 2020r. Także dla powoda tragiczna śmierć syna była sytuacją silnie traumatyczną i spowodowała wystąpienie zaburzeń emocjonalnych, które w umiarkowanym nasileniu trwały około dwóch miesięcy. Zaburzenia te przejawiały się odczuwaniem niepokoju, zaburzeniami rytmu dobowego, obniżeniem nastroju i zahamowaniem aktywności. Tym nie mniej ich przebieg i charakter nie wykraczały poza naturalny proces żałoby. Oczywiście wsparcie w tych trudnych chwilach obojgu powodom zapewniała liczna najbliższa rodzina, tym nie mniej nie kompensowało to w pełni poczucia krzywdy, straty i nieodwracalnego zerwania relacji z kochanym synem. Obecnie powodowie wrócili do stanu równowagi psychicznej a proces żałoby miał charakter niepowikłany. Każde z nich funkcjonuje prawidłowo w swoim kręgu rodzinnym i społecznym.

Z powyższych względów w ocenie sądu, odpowiednią kwotą zadośćuczynienia kompensującą rodzicom wcześniejszą stratę syna winna być suma po 80.000 zł. Należy zauważyć, że zmarły był osobą młodą. Nie miał problemów zdrowotnych i choć śmierć osoby w tym wieku nie jest zdarzeniem nadzwyczajnym to na pewno nie była czymś spodziewanym przez rodzinę. Negatywne dla powodów skutki śmierci syna łagodził fakt posiadania trójki innych dzieci oraz sześciorga wnucząt, którzy jako najbliższa rodzina dawali sobie wsparcie i pocieszenie. Dlatego też należne powodom zadośćuczynienie z tytułu utraty syna z przyczyn innych aniżeli naturalne, nie może oscylować w tych samych granicach co zadośćuczynienie za śmierć jedynego dziecka w szczególności dziecka niepełnoletniego. Dlatego też sąd uznał za wygórowane żądanie zadośćuczynienia powyżej wskazanej kwoty. W ocenie sądu zadośćuczynienie w

wysokościach wskazanych powyżej, są jak najbardziej uzasadnione i mieszczą się w granicach wyznaczonych treścią art. 446 § 4 kc.

Mając na uwadze wypłacone powodom w toku procesu kwoty tj. 31.150 zł powodce i 25.100 zł powodowi od należnych im sum zadośćuczynienia wynoszących po 80.000 zł należało odjąć sumy już wypłacone. W efekcie należne i podlegające zasądzeniu zadośćuczynienie wynosi 48.850 zł w przypadku powódki oraz 54.900 zł w przypadku powoda. Wskazane kwoty sąd zasądził od pozwanych firm ubezpieczeniowych in solidum uznając, że bezpośredni sprawcy szkody tj. kierujący motorowerem i samochodem osobowym solidarnie odpowiadają za szkodę na podstawie art. 441 § 2 k.c. Na podstawie art. 481 § 1 k.c. sąd zasądził na rzecz powodów, ustawowe odsetki od należności głównej od dnia 21 marca 2018r w przypadku (...) oraz od 27 marca 2019r w przypadku (...). Powodowie zgłosili bowiem szkodę do (...) w piśmie z dnia 13 lutego 2019r. a negatywną odpowiedź uzyskali w piśmie z dnia 20 marca 2019r. Sąd uznał więc, że (...) co najmniej od 21 marca 2019r. pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. W przypadku (...) powodowie szkodę zgłosili w piśmie z dnia 3 kwietnia 2019r. a negatywną odpowiedź uzyskali w piśmie z dnia 26 czerwca 2019r. Sąd uznał więc, że (...) co najmniej od 27 czerwca 2019r. pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. Zdaniem Sądu ubezpieczyciel w ciągu 30 dni od daty zgłoszenia żądań był w posiadaniu wszystkich niezbędnych informacji wystarczających do podjęcia decyzji o wypłacie żądanych kwot. Dlatego też od tamtego czasu pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego tytułem zadośćuczynienia.

Na podstawie art. 446 § 1 kc sąd uznał za zasadne roszczenie powodów o zwrot kosztów pochówku syna w wysokości 5.000 zł.

Jak już wskazano w sytuacji gdy ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (art. 322 k.p.c.). Powodowie nie zachowali rachunków potwierdzających wydatki, dlatego też sąd ustalił je w oparciu o doświadczenia życiowe i zeznania świadków na kwotę 9.000 zł. Mając na uwadze fakt, że na poczet kosztów pochówku syna otrzymali zasiłek pogrzebowy z ZUS w wysokości 4.000 zł, należną powodom sumę należało pomniejszyć do kwoty 5.000 zł. Wskazaną kwotę sąd zasądził od pozwanych na zasadzie in solidum do majątku wspólnego powodów łącznie. Na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 359 k.c. od należności głównej Sąd zasądził odsetki za opóźnienie od dnia 23 sierpnia 2019r. Żądana kwota stała się wymagalna po doręczeniu pozwany odpisu pozwu. Tak więc pozwani pozostają w opóźnieniu ze spełnieniem świadczeń pieniężnych od dnia następnego po otrzymaniu w/w zgłoszonych roszczeń.

Mając powyższe na względzie sąd orzekł w pkt 1, 2, 3 i 5 wyroku.

W zakresie w jakim powodowie cofnęli powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia w związku z częściową zapłatą ich roszczeń sąd na podstawie art. 355 k.p.c. umorzył postępowanie orzekając jak w pkt 4.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. uznając, że strony zobowiązane są pokryć koszty procesu proporcjonalnie do wyniku sprawy. Powodowie wygrali proces w rozmiarze po 40 % (żądali po 204.000 zł a uzyskali po 82.500 zł). Sąd rozliczył koszty oddzielnie dla każdego z powodów. Łączne koszty w przypadku powódki wyniosły 10.817 zł (powódka) 10.817 zł ( (...)) 11.117 zł ( (...)) Łącznie 31.551 zł. Koszty te w 60% tj. do kwoty 18.930 zł powinna pokryć powódka. Niedopłata kosztów wynosi więc 8513 zł tj. po 4256 zł na rzecz każdego z pozwanych. Analogiczne wyliczenia są aktualne w przypadku powoda.

Kosztami które tymczasowo pokrył Skarb Państwa tj. kosztami opinii i opłaty od pozwu sąd na podstawie art. 113 ust 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążył strony proporcjonalnie do wyniku procesu. Wydatki te sąd rozliczył oddzielnie w odniesieniu do każdego z powodów. Łączne wydatki wyniosły po 13.700,12 zł w tym koszty opinii biegłych (7001,84 zł : 2) oraz opłaty od pozwu (po 10.200 zł). W efekcie przypadające na każdego z powodów wydatki SP sąd rozliczył z pozwany proporcjonalnie do wyniku procesu. Z tego względu powodowie zobowiązani są pokryć po 60 % przypadających na nich wydatków tj. po 8.220 zł a pozwani in solidum 40 % tych wydatków tj. po 5480,92 zł w przypadku każdego z powodów (łącznie 10.961,84zł).